

Sygn. akt III AUa 4/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Katowicach**

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Procek (spr.)
Sędziowie:	SSA Jolanta Pietrzak SSA Tadeusz Szweda
Protokolant:	Elżbieta Szewczyk

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2019 r. w Katowicach  
sprawy z odwołania C. L.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.  
o wysokość świadczenia  
na skutek apelacji ubezpieczonego C. L.  
od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w Katowicach z dnia 26 października 2018 r. sygn. akt XI U 2126/16

**oddala apelację.**

/-/SSA J.Pietrzak /-/SSA M.Procek /-/SSA T.Szweda

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 4/19

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 października 2018 r. Sąd Okręgowy w Katowicach w punkcie 1 zmienił decyzję organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 5 sierpnia 2016 r. w ten sposób, że przyjął do wyliczenia emerytury ubezpieczonego C. L., począwszy od 1 maja 2014 r. wskaźnik wysokości podstawy wymiaru równy 104,86%, zaś w punkcie 2 oddalił odwołanie w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy ustalił, iż ubezpieczony C. L., urodzony (...), nabył prawo do emerytury od(...). Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy przyjął podstawę wymiaru renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, którą wcześniej ubezpieczony pobierał. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wynosił 127,23%, a do ustalenia części 24% ZUS przyjął kwotę bazową obowiązującą w dniu nabycia prawa do emerytury, w wysokości 2.275,37 zł.

Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że w okresie od 28 sierpnia 1967 r. do 11 marca 1969 r. ubezpieczony był zatrudniony w Zakładach Chemicznych (...), a następnie od 17 marca 1969 r. do 1 kwietnia 1974 r. w Zakładach (...) w C..

Od 19 kwietnia do 24 lipca 1974 r. ubezpieczony świadczył pracę w Fabryce (...) w S., po czym od 30 lipca 1974 r. do 31 lipca 1982 r. ubezpieczony zatrudniony był w Fabryce (...).

Od 2 sierpnia 1982 r. do 30 kwietnia 1991 r. ubezpieczony C. L. zatrudniony był w Przedsiębiorstwie (...), w którym od 2 kwietnia

1990 r. do 2 kwietnia 1991 r. korzystał z urlopu bezpłatnego w celu świadczenia pracy na budowie eksportowej. Od 5 kwietnia 1990 r. do 30 czerwca 1990 r. ubezpieczony był zatrudniony w B. w K. na budowie w NRD, a od 17 września 1990 r.

do 26 października 1990 r. na budowie w CSFR. Od 5 listopada 1990 r. do 31 maja 1991 r. ubezpieczony zatrudniony był w przedsiębiorstwie handlowo-usługowym I.. W okresie od 4 czerwca 1991 r. do 24 lipca 1991 r. odwołujący się pobierał zasiłek dla bezrobotnych. Od 27 lipca 1991 r. do 30 października 1993 r. ubezpieczony zatrudniony był jako ślusarz - spawacz na budowie eksportowej w ZSRR, dokąd został skierowany z Przedsiębiorstwa (...) z K..

Po przyznaniu prawa do emerytury ubezpieczony przedkładał do organu rentowego kolejne wnioski o przeliczenie wysokości emerytury, załączając do tych wniosków dokumenty obrazujące wysokość osiągniętych wynagrodzeń. Decyzją z 29 listopada 2010 r. ZUS Oddział w S. ponownie ustalił podstawę wymiaru świadczenia. Do tego ustalenia przyjął podstawę wymiaru składek z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia i obliczył wskaźnik wysokości podstawy wymiaru na 91,65%, przy zastosowaniu do wyliczenia całego świadczenia kwoty bazowej 2275,37 zł. Następnie decyzją z 23 listopada 2011 r. ZUS ustalił wskaźnik podstawy wymiaru świadczenia na 91,71% i ponownie przeliczył wysokość świadczenia.

Sąd Okręgowy wskazał także, iż w dniu 12 października 2009 r. ubezpieczony C. L. złożył w organie rentowym wniosek o przeliczenie podstawy wymiaru emerytury. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach (sygn. akt XI U 3313/09) odwołanie ubezpieczonego zostało oddalone. W toku tej sprawy Sąd przeprowadził dowód z akt osobowych ubezpieczonego z Zakładów (...) w C. i R. w K., na podstawie których biegła sądowa M. G. w opinii z dnia 18 sierpnia 2011 r. odtworzyła wysokość wynagrodzenia ubezpieczonego za sporne okresy zatrudnienia, a następnie wyliczyła wskaźniki wysokości podstawy wymiaru: z 20 lat przed złożeniem wniosku

o emeryturę i wniosku o przeliczenie świadczenia, uzyskując w.w.p.w. 85,59%, z 10 lat wybranych z dwudziestolecia przed złożeniem wniosku o przeliczenie świadczenia, uzyskując w.w.p.w. 35,88%, z 10 lat wybranych z dwudziestolecia przed złożeniem wniosku

o emeryturę, uzyskując w.w.p.w. 45,34%. Wszystkie nowe w.w.p.w. okazały się niższe od przyjętego przez organ rentowy w.w.p.w. 127,22%. Również niekorzystna, bo niższa, okazała się być emerytura uwzględniająca do podstawy wymiaru kwotę bazową obowiązującą w dacie złożenia wniosku emerytalnego, tj. w dniu 5 marca 2008 r.

Do odtworzenia wysokości wynagrodzenia za okres od 17 marca 1969 r. do 30 kwietnia 1973 r. biegła przyjęła najniższe wynagrodzenie obowiązujące w tym czasie

w jednostkach gospodarki społecznej, ponieważ brak było jakichkolwiek dokumentów pozwalających na ustalenie stawki osobistego zaszeregowania, jaka przysługiwała ubezpieczonemu w tym okresie zatrudnienia, natomiast za okres od 01 maja 1973 r. do 30 marca 1974 r. przyjęła stawki osobistego zaszeregowania oraz ustawowy czas pracy; uwzględniając przy tym premie w wysokości 10 %. Biegła nie wzięła pod uwagę

wpisu wynagrodzenia do legitymacji ubezpieczeniowej, bowiem jak wynika z pism przeszerogowujących, zarobek miesięczny w okresie 1973-1974 ulegał zmianie, przy czym

w legitymacji wykazano jedynie średnią miesięczną jego wysokość, która nie pozwalała na ustalenie rzeczywistej wysokości zarobków osiąganych w poszczególnych miesiącach, a co za tym idzie i za poszczególne lata. Biegła ustaliła wysokość zarobków mnożąc stawki godzinowe wynikające z akt osobowych przez ilość godzin odtworzoną na podstawie obowiązujących wówczas przepisów prawa pracy, którą pracownik zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy był zobowiązany przepracować.

Do odtworzenia zarobków za okres pracy za granicą na budowie eksportowej, czyli za okres od 27 lipca 1991 r. do 30 października 1993 r. biegła uwzględniła kwoty obowiązującego wówczas przeciętnego wynagrodzenia, gdyż w oparciu o przedłożone dokumenty nie można było ustalić, od jakiego wynagrodzenia zakład pracy odprowadził faktycznie składkę do ZUS, przy czym był obowiązany do obliczania i opłacania składek

co najmniej od przeciętnego wynagrodzenia. Z umowy z dnia 12 lipca 1991 r. wynika jedynie, że od 27 lipca 1991 r. odwołujący się otrzymywał wynagrodzenie walutowe składające się z części stałej 295\$ pomniejszone o 20\$ płatne na budowie w rublach oraz

z części zmiennej 74\$ miesięcznie. Z umowy nie wynika, aby wynagrodzenie w dolarach było płatne w złotych w kraju, w związku, z czym za ten okres biegła nie mogła odtworzyć wynagrodzenia otrzymywanego w złotych. Z umowy z dnia 1 września 1991 r. wynika, że odwołujący się od 1 września 1991 r. otrzymywał wynagrodzenie płatne w złotych

w kraju w wysokości 393\$-część stała oraz 98\$-część zmienna. Za powyższy okres biegła ustaliła wysokość części stałej wynagrodzenia w przeliczeniu na złote w oparciu o średni kurs walut NBP z ostatniego dnia poszczególnych przepracowanych miesięcy. Biegła nie mogła natomiast odtworzyć wysokości w złotych części zmiennej wynagrodzenia, gdyż nie można było ustalić czy była ona otrzymywana w niezmiennej wysokości wynikającej z umowy. Podniosła przy tym, iż nawet, gdyby można było ustalić wysokość wynagrodzenia otrzymywanego za sporny okres w złotych, w to w myśl § 9 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek

i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (Dz.U.nr 7, poz. 41 ze zm.) podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne za pracowników zatrudnionych za granicą w polskich zakładach pracy stanowiła kwota zadeklarowana za zgodą pracownika przez zakład pracy nie niższa od przeciętnego wynagrodzenia. Dokonując ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru na dzień 23 września 2009 r. na podstawie akt rentowych oraz akt osobowych, biegła w opinii z dnia 18 sierpnia 2011r. odniosła się do lat wskazywanych przez ubezpieczonego w odwołaniu dotyczącym niniejszej sprawy. Biegła w swej opinii ustaliła, (zresztą zbieżnie z wyliczeniami organu rentowego), wynagrodzenie ubezpieczonego za lata 1974-1978 oraz 1979-1988, jak również za 1990 r., dokonując przy tym przeliczenia wskaźnika za każde z tych lat. Po ustaleniu wynagrodzenia zastępczego za okres pracy na budowie eksportowej w 1991 r., biegła także wyszczególniła wysokość wskaźnika za ten okres. Następnie biegła dokonała wyliczenia wskaźnika z 20 lat przed złożeniem wniosku

o emeryturę i wniosku o przeliczenie emerytury z uwzględnieniem okresów spornych

w niniejszej sprawie. Rozpatrywany przez biegłą okres obejmował lata 1967-2008 i w oparciu o 20 lat, w których występował najwyższy wskaźnik, w tym właśnie wskazywane przez ubezpieczonego lata 1980-1988, biegła ustaliła w.w.p.w. równe 90,26%. Zatem ustalone przez biegłą wskaźniki wysokości podstawy wymiaru, przy uwzględnieniu wskaźników z lat wskazywanych przez ubezpieczonego, są mniej korzystne niż przyjęty dotychczas. (opinia biegłej sądowej w aktach XI U 3313/09)

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 sierpnia 2012 r. (sygn. akt III AUa 875/12) oddalono apelację ubezpieczonego od wymienionego wyżej wyroku Sądu Okręgowego w sprawie o sygn. akt XI U 3313/09.

Następnie - w związku z kolejnymi wnioskami ubezpieczonego o przeliczenie wysokości emerytury - wykonując wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 maja 2013 r. (sygn. akt III AUa 1257/12), w którym Sąd przyjął, że w okresie od 3 do 30 kwietnia 1991 r. podstawę wymiaru emerytury stanowiła kwota 43.976 zł za 1 dzień, (...) Oddział

w S. wydał decyzję z 23 lipca 2013 r. o przeliczeniu emerytury ubezpieczonego przy zastosowaniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 92,00%. Wskazał, że do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjął podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia i uwzględnił 35 lat okresów składkowych.

W dniu 29 maja 2014 r. ubezpieczony złożył następny wniosek o ponowne przeliczenie emerytury, wnioskując o wyliczenie emerytury z innego okresu, niż ten, który był zastosowany przy wyliczeniu świadczenia po raz pierwszy.

Ubezpieczony wnosił

o obliczenie podstawy wymiaru emerytury z 10 kolejnych lat kalendarzowych, przypadających w okresie ostatnich 20 lat pracy. Wskazał na lata 1984-1993, na podstawie których wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wyniósłby 149,28%.

Po rozpoznaniu tego wniosku organ rentowy wydał decyzję z 15 lipca 2014 r., w której podtrzymał stanowisko wyrażone w decyzji z dnia 23 lipca 2013 r. Przytoczył treść art. 111 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który określa, w jakich przypadkach wysokość świadczenia oblicza się ponownie. Organ rentowy wskazał także, iż obliczył wysokość świadczenia ubezpieczonego w dwóch wariantach, czyli w odniesieniu do wynagrodzeń z 20 lat przypadających przed złożeniem wniosku o emeryturę i z 10 lat przypadających przed dniem złożenia wniosku

o emeryturę. Najkorzystniejszy okazał się wskaźnik wysokości podstawy wymiaru równy 92,00%, obliczony z 20 najkorzystniejszych lat. Co do okresu wskazanego przez ubezpieczonego we wniosku, tj. lat 1984-1993, to nie mieści się on w ostatnim dwudziestolecu przed złożeniem wniosku o emeryturę. Wyrokiem z dnia 25 listopada 2015r. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji z dnia 15 lipca 2014 r.,

a wniosek o obliczenie emerytury z 20 najkorzystniejszych lat kalendarzowych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przekazał do rozpoznania organowi rentowemu, jako nowy wniosek. Sąd oddalił odwołanie ubezpieczonego ponieważ kwestionowany przez niego okres od 1984-1993 nie mieści się ani w okresie 20 lat kalendarzowych przed przyznaniem prawa do emerytury w 2008 r. ani przed złożeniem wniosku w 2014 r. (v. wyrok z uzasadnieniem

w sprawie XI U 779/15)

Wykonując powyższy wyrok Sądu Okręgowego z dnia 25 listopada 2015 r., organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję z dnia 5 sierpnia 2016 r., w której dokonał przeliczenia wysokości świadczenia emerytalnego ubezpieczonego C. L., przyjmując wskaźnik wysokości podstawy wymiaru w wysokości 93,15% i przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia od 1977 r. do 2005 r. Po waloryzacji, kwota emerytury wyniosła 1.942,22 zł.

Sąd Okręgowy wskazał także, iż uzupełniając postępowanie dowodowe w sprawie, przeprowadził dodatkowo dowód z akt osobowych ubezpieczonego z lat 1974 do 1982, czyli z okresu zatrudnienia w Fabryce (...) w S., w których znajdują się między innymi jego karty zarobkowe, i na których podstawie biegła sądowa M. G. w opinii z dnia 27 marca 2018 r. odtworzyła wynagrodzenia ubezpieczonego za sporne lata. Biegła ponadto, biorąc pod uwagę dotychczasową dokumentację znajdującą się

w aktach emerytalnych ubezpieczonego oraz poprzednio prowadzone postępowania w jego sprawie, zweryfikowała również podstawę wymiaru składek za pozostałe lata, które były kwestionowane przez ubezpieczonego w odwołaniu.

Biegła przyjęła wynagrodzenie za okres zatrudnienia w Zakładach (...) w C., ustalone w sprawie o sygn. akt

XI U 3313/09, albowiem ubezpieczony nie przedłożył żadnych nowych dokumentów wpływających na wysokość wynagrodzenia w tym okresie, a więc za rok 1973 – 30.109,92 zł, a za 1974 – 8.526,33 zł. Następnie za okres zatrudnienia w Fabryce (...) w S. (obecnie (...) S.A.) biegła wyliczyła wynagrodzenie najniższe obowiązujące wówczas pracowników, czyli 3207,52 zł, albowiem brak jest w aktach dokumentów zarobkowych. Dalej ustalając wynagrodzenie ubezpieczonego za okres pracy w S., biegła oparła się o zgromadzone w sprawie dokumenty osobowe w tym karty zarobkowe i na ich podstawie przyjęła, że w roku 1974 osiągnął 21.145 zł, w 1975 r. – 63.230,40 zł, w 1976 r. – 59.146 zł, w 1977 r. – 53.405 zł,

w 1978 r. – 59.477 zł, w 1979 r. – 67.466 zł, w 1980 r. – 68.918 zł, w 1981 r. – 76.513 zł,

w 1982 r. – 55.136 zł. Jednakże za lata 1980 – 1982 r. w aktach znajduje się zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 9 stycznia 1995 r., z którego wynika korzystniejsze niż wyliczone przez biegłą wynagrodzenie, dlatego zostało przyjęte, że w roku 1980 r. ubezpieczony osiągnął 76.100 zł, w 1981 r. – 92.845 zł, a za 1982r. – 55.347 zł. Przy wyliczaniu w/w wynagrodzenia z (...) biegła przyjęła wynagrodzenie zasadnicze

i dniówkowe, premię dniówkową, dodatki świąteczne, godziny nadliczbowe, ćwiczenia wojskowe, dodatek kierowniczy, brygadzystowski, deputat węglowy, premię, dodatek za wysługę lat, godziny nocne, dodatek szkodliwy. Biegła nie wliczyła z kolei kwoty wskazanej jako dodatki różne, gdyż z opisu na dole kartoteki zarobkowej wynika, że pozycja ta obejmuje dodatki brygadzystowskie, nocne, wysokościowe, szkodliwe, szkoleniowe, i inne w związku z czym biegła nie była w stanie ustalić czy były od nich odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne. Z kolei za okres od 1 stycznia 1990 r. do 31 marca 1990 r. biegła przyjęła wynagrodzenie w kwocie 2.694.868 zł, zgodnie z wykazem wynagrodzeń wydanym przez Ministerstwo Gospodarki, a za okres od 3 kwietnia 1991 r. do 30 kwietnia 1991 r. - wynagrodzenie wskazane przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w sprawie XI U 1257/12 –

tj. 1.231.328 zł. W okresach od 5 kwietnia 1990 r. do 30 czerwca 1990 r. oraz od 17 września 1990 r. do 26 października 1990 r. odwołujący pracował na budowach eksportowych, skierowany tam przez B. i za ten okres do wyliczeń biegła przyjęła wynagrodzenie pracownika zastępczego wykazane przez Ministerstwo Gospodarki w wysokości 5.715.110 zł. Następnie ubezpieczony zatrudniony był w I. w D. (od 5 listopada 1990 r. do 31 maja 1991 r.) i z uwagi na brak dokumentów zarobkowych biegła przyjęła za ten okres wynagrodzenie minimalne, okres ten zresztą nie jest kwestionowany przez ubezpieczonego. Natomiast za okres pracy na budowie eksportowej w ZSRR z R.

z siedzibą w K. biegła przyjęła wynagrodzenia ustalone przez biegłą w sprawie

o sygn. akt XI U 3133/09, tj. w 1991 r. – 8.796.847 zł, w 1992 r. – 29.358.000 zł, w 1993 r. – 35.196.000 zł, w 1995 r. – 5.778,54 zł (za 1995 rok przyjęto przeciętne wynagrodzenie miesięczne w kwartale). Przy tak ustalonych wynagrodzeniach wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z 20 lat kalendarzowych z całego okresu zatrudnienia wyniósł 98,55%, a więc jest wyższy niż ustalony przez organ w zaskarżonej decyzji.

Zarzuty do powyższej opinii wniósł ubezpieczony, kwestionując w dalszym ciągu wysokość wynagrodzenia za sporne lata. Podnosił, iż wynagrodzenie za lata 1973 i 1974 winno być wyższe, co wynika z załączonej do akt organu rentowego legitymacji ubezpieczeniowej. Podał, że biegła przyjęła też błędny staż pracy w Zakładach (...)

w C., a do wynagrodzenia za ten okres nie doliczyła premii, podobnie zresztą jak za okres zatrudnienia w S.. Zarzucił również brak uwzględnienia przez biegłą do wyliczeń stawki 12,10 zł, którą otrzymywał pracując w Fabryce (...)

w S. i na tę okoliczność przedłożył angaż z 24 kwietnia 1974 r. Podał również, że za rok 1990 osiągnął wynagrodzenia 16.259.521 zł, nie podając jednak podstaw wyliczenia tej kwoty, zarzucając także, iż biegła nie uwzględniła jego wynagrodzenia w złotówkach osiąganego w trakcie pracy na budowie eksportowej w latach 1992-1993 i 1995-1996.

Organ rentowy, odnosząc się do wydanej opinii, wskazał, że biegła przyjęła błędną wysokość wynagrodzenia minimalnego za rok 1974 oraz błędnie zsumowała wskaźniki wynagrodzenia z 20 lat, które powinny być wyższe.

W opinii uzupełniającej z dnia 3 lipca 2018 r. biegła sądowa odniosła się do zarzutów stron, uwzględniając zarzuty organu rentowego oraz wyliczając wynagrodzenie za okres zatrudnienia ubezpieczonego w F. w S., zgodnie z przedłożonym angażem

z 24 kwietnia 1974 r. Pozostałych zarzutów ubezpieczonego biegła jednakże nie uwzględniła, podając że nie może przyjąć wynagrodzenia z legitymacji ubezpieczeniowej, albowiem nie wynika z niej, jaki zarobek ubezpieczony otrzymał w 1973, a jaki w 1974 r. Ponadto jako niezasadne należy uznać zarzuty ubezpieczonego co do okresu pracy w Zakładach (...) w C., ponieważ świadectwo pracy z dnia 10 maja 1991 r., w którym wskazano, że ubezpieczony pracował do 1 kwietnia 1974 r., zostało przez zakład pracy anulowane pismem z dnia 14 maja 2002 r., gdzie podano że okres wypowiedzenia umowy o pracę

z ubezpieczonym upłynął dnia 30 marca 1974 r. Za pozostałe okresy brak było podstaw do wyliczenia innej wysokości wynagrodzenia, albowiem nie zostały przedłożone na tę okoliczność żadne nowe dowody. Nowo wyliczony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 104, 86%.

Ubezpieczony ponownie wniósł zarzuty do opinii biegłej sądowej, kwestionując

w dalszym ciągu wysokość wynagrodzeń za sporne lata i powtarzając argumentację z dotychczasowych pism.

Sąd Okręgowy ocenił opinie biegłej sądowej z zakresu rent i emerytur M. G., jako wnikliwie, oparte na dokładnej analizie przebiegu zatrudnienia ubezpieczonego i wyczerpujące. Opinia i opinia uzupełniająca zostały opracowane w oparciu o całokształt dostępnej dokumentacji osobowej, w tym płacowej ubezpieczonego. Według tegoż Sądu biegła przekonywująco wykazała w jaki sposób zostały wliczone poszczególne składniki wynagrodzenia ubezpieczonego. Co prawda ubezpieczony zarzucał opinii, iż jest

wydana w oparciu o niepełny materiał dowodowy oraz że wynagrodzenie za rok 1974 jest znacząco zaniżone, jednakże na skutek tych zastrzeżeń biegła wydała opinię uzupełniającą, w której szczegółowo odniosła się do zarzutów ubezpieczonego, uwzględniając nowy dokument

w sprawie wynagrodzenia za okres zatrudnienia w F. w S. i podnosząc,

że podstawa wymiaru składek za pozostałe lata została wyliczona prawidłowo, a w aktach sprawy brak innego dokumentu, na podstawie którego można byłoby przyjąć inną ich wysokość, a sam ubezpieczony również nie przedłożył żadnego dowodu, z którego wynikałoby że wynagrodzenie za te lata było wyższe. Według Sądu Okręgowego zarzuty ubezpieczonego do opinii uzupełniającej są bezzasadne i nie znajdują oparcia w przedstawionych dokumentach.

Sąd Okręgowy, wskazując, iż zasady ustalenia wysokości świadczeń emerytalnych i rentowych oraz ich przeliczania ujęte w treści art. 111 ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2018.1270 – dalej jako ustawa emerytalna), podniósł, iż w niniejszej sprawie ubezpieczony kwestionował odmowę przeliczenia emerytury z uwzględnieniem wysokości wynagrodzeń wyliczonych przez siebie w kolejnych pismach procesowych. Z powołanego przepisu wynika zaś, że istnieje możliwość ponownego obliczenia wysokości emerytury, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury lub renty. W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w celu ustalenia podstawy wymiaru składki wyliczonej z następujących lat: 1973-1981, 1983-1988, 1990-1993 i 1995, dopuścił dowód z akt osobowych ubezpieczonego z okresu zatrudnienia w S. w latach 1974-1982, na których podstawie biegła sądowa wydała opinię główną i opinię uzupełniającą. Biegła wyliczyła też inną wysokość wynagrodzenia ubezpieczonego w 1974 r. w F.

w S., z uwagi na nowy dokument. Natomiast pozostałe zarzuty ubezpieczonego odnośnie wynagrodzeń z innych zakładów pracy – w ocenie tegoż Sądu - nie mogą być uwzględnione. W tym przedmiocie bowiem Sąd przeprowadzał już postępowanie o sygn. akt XI U 3313/09, w toku którego biegła na podstawie akt osobowych z Zakładów (...)

w C. oraz z R. w K. wyliczyła wynagrodzenie ubezpieczonego,

a od tego czasu ubezpieczony w tej sprawie nie przedłożył żadnego nowego dowodu.

Przy wyliczaniu w.w.p.w. w niniejszej sprawie biegła – jak podnosi Sąd Okręgowy - zasadnie odniosła się do wyliczeń dokonanych już uprzednio, we wcześniej rozpoznawanych sprawach. Biegła w przedmiotowej sprawie ponownie analizowała wszystkie kwestionowane przez ubezpieczonego okresy i doszła w tym zakresie do tych samych wniosków co w poprzedniej sprawie. Powtarzając, że przedstawione wyżej opinie są fachowe, wyczerpujące i logicznie uzasadnione, Sąd ten stwierdził, że zarzuty ubezpieczonego sprowadzają się jedynie do kwestionowania ustaleń faktycznych, w szczególności co do składników wynagrodzenia, które mogłyby stanowić podstawę wymiaru składek. Jednocześnie ubezpieczony nie przedstawił dowodów na okoliczność, że pracodawcy wypłacali mu wszystkie te składniki wynagrodzenia, a za okres pracy w R.,

że pracodawca odprowadzał składki od faktycznie osiąganego wynagrodzenia za pracę,

a nie od przeciętnego wynagrodzenia.

Zatem Sąd Okręgowy podkreślił, że dla celów obliczenia wysokości emerytury organ rentowy musi dysponować pewnymi danymi, co do wysokości dochodów ubezpieczonego. Jedyne wyjątek w tym zakresie ustanawia przepis

art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej, zgodnie z którym, jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania

w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy.

Sąd ten podniósł również, że ubezpieczony, zaprzeczając twierdzeniom organu rentowego i wnosząc zarzuty do opinii biegłej sądowej, winien był w postępowaniu sądowym wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym. Nie sprostował temu obowiązkowi w stopniu umożliwiającym przyjęcie wszystkich podnoszonych przez niego twierdzeń za zasadne.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności, Sąd Okręgowy, na mocy art. 477<sup>14</sup>

§ 2 k.p.c., punkcie 1 wyroku zmienił zaskarżoną decyzję, przyjmując wskaźnik wysokości podstawy wymiaru równy 104,86%, natomiast w pozostałym zakresie w punkcie 2 wyroku odwołanie oddalił w oparciu o przepis art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

W apelacji od zaprezentowanego rozstrzygnięcia ubezpieczony zarzucił Sądowi pierwszej instancji błąd w ustaleniach faktycznych i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wyliczenie emerytury przy wykorzystaniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 133,77%.

Zdaniem apelującego Sąd Okręgowy wykorzystał dowód z niemiarodajnej opinii biegłej sądowej M. G., która zaniżyła w.w.p.w. ze wskazanych 20 lat wybranych

z całego okresu ubezpieczenia skarżącego, w szczególności pomijając wysokość wynagrodzenia ubezpieczonego za lata 1973 – 174, wynikającą z zapisów w legitymacji ubezpieczeniowej oraz wysokość wynagrodzenia za lata 1991. 1992. 1993, 1995 wskazaną na listach płac.

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

Przyjmując ustalenia poczynione przez Sad pierwszej instancji jako własne, uznał, że apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Otóż bowiem zgodnie art. 111 ust. 1 ustawy wysokość emerytury oblicza się ponownie, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, od podstawy wymiaru ustalonej w myśl art. 15 ustawy, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne

lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury lub renty – a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego. Zgodnie z art. 111 ust. 2 ustawy, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru, obliczony na zasadach określonych w art. 15 ustawy, mnoży się przez kwotę bazową ostatnio przyjętą do obliczenia świadczenia.

W niniejszej sprawie podstawę wymiaru składki wyliczano z następujących lat:  
1973-1981, 1983-1988, 1990-1993 i 1995.

Podkreślenia przy tym wymaga, iż na mocy art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W postępowaniu sądowym ubezpieczony może korzystać z wszelkich środków dowodowych stwierdzających wysokość jego zarobków lub dochodów stanowiących podstawę wymiaru emerytury lub renty, w szczególności z dowodów z dokumentów oraz z przesłuchania świadków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97). Należy jednak pamiętać, że zaliczenie nieudokumentowanych składników podstawy wymiaru mogących mieć wpływ na wzrost świadczeń emerytalno-rentowych (w trybie art. 111 ustawy emerytalnej) wymaga dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia

9 stycznia 1998 r., II UKN 440/97). Podkreślić przy tym trzeba, że przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie podstawy wymiaru składek w sposób przybliżony lub prawdopodobny. Jednocześnie ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one - a nie Sąd - są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Na powyższe wskazuje przepis art. 3 k.p.c., który wskazuje, że to na stronach ciąży obowiązek dawania wyjaśnień co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i przedstawiania dowodów na ich poparcie; a nadto przepis art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Nie jest rzeczą sądu wyszukiwanie dowodów w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron, a dopuszczenie dowodu

z urzędu jest dobrowolne i nie może naruszać zasady bezstronności. Ewentualne ujemne skutki nieprzedstawienia dowodu lub też zaferowania dowodów nie pozwalających poczynić kategoriycznych ustaleń lub budzących istotne wątpliwości obciążają stronę. Stąd też to na ubezpieczonym spoczywała powinność przedstawienia takich dowodów, które w niebudzący wątpliwości sposób, pozwalałyby na podwyższenie podstaw wymiaru emerytury o wysokość przyznanych i wypłaconych w okresie objętym sporem świadczeń premialnych oraz dodatków płacowych. Jednocześnie nie jest możliwe obliczanie wysokości emerytury wyłącznie na podstawie twierdzeń wnioskodawcy. Twierdzenia te muszą być udowodnione

i nie mogą być objęte normami art. 228 k.p.c. (wobec ich spornego charakteru) oraz normą art. 230 k.p.c. (gdyż nie wynikały w sposób bezpośredni z treści dołączonych do akt przepisów płacowych i dokumentów z akt osobowych ubezpieczonego).

W okolicznościach niniejszej sprawy najistotniejszy zarzut ubezpieczonego koncentruje się wokół podstawy wymiaru składek w latach 1991, 1992, 1993 i 1995, Skarżący twierdzi bowiem, iż w okresach zatrudnienia za granicą przez Przedsiębiorstwo (...) podstawę wymiaru składek winny stanowić rzeczywiste zarobki ubezpieczonego, ujęte na listach płac.

Trzeba zatem wskazać za Sądem Najwyższym, iż podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne za pracowników zatrudnionych za granicą w polskich zakładach pracy stanowiła kwota zadeklarowana przez pracodawcę za zgodą pracownika, nie niższa od przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia (§ 9 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia

29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń

z ubezpieczenia społecznego, t.j.: Dz.U. z 1993 r. Nr 68, poz. 330 ze zm.). Składka nie musiała więc być opłacana od faktycznego dochodu z tytułu wykonywanej pracy, jeśli pracownik wyraził na to zgodę (również w sposób dorozumiany), a pracodawca mógł opłacać składki od mniejszej kwoty, jednak nie niższej od przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2007 r., II UK 211/06). Stosownie bowiem do § 9 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości

i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne za pracowników zatrudnionych za granicą w polskich zakładach pracy stanowiła kwota zadeklarowana, za zgodą pracownika, przez zakład pracy, nie niższa od przeciętnego wynagrodzenia, przy czym na zasadzie § 3 tego rozporządzenia podstawę wymiaru składek ustalać należało kalendarzowo każdego kwartału na okres trzech miesięcy na podstawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału, ogłaszanego dla celów emerytalnych. Z powyższego przepisu wynikało zatem, że składka nie musiała być opłacana od faktycznego dochodu z tytułu wykonywanej pracy. Jeśli pracownik wyraził na to zgodę (również w sposób dorozumiany - wbrew zarzutom skarżącego,

iż musiałyby istnieć dokument zawierający taką zgodę), zakład pracy mógł opłacać składki od kwoty niższej, nie niższej jednak od przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. W świetle przytoczonych wyżej przepisów, decydujące znaczenie miało ustalenie, jaka faktycznie kwota zadeklarowana przez zakład pracy - Przedsiębiorstwo (...) stanowiła podstawę wymiaru składek, czy składka była faktycznie odprowadzana, a nadto czy na powyższe wyraził zgodę wnioskodawca. Podkreślenia przy tym wymaga, że wymieniony zakład pracy rozliczał się



w formie deklaracji bezimiennych, natomiast w zaświadczeniu z dnia 1 kwietnia 1996 r. wskazał, że w okresie od dnia 12 kwietnia 1995 r. do 19 stycznia 1996 r. w odniesieniu do wnioskodawcy odprowadzane były składki ZUS od przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w kwartale (zaświadczenie w aktach rentowych ubezpieczonego).

W tych okolicznościach Sąd pierwszej instancji trafnie przyjął, iż w całym okresie zatrudnienia ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie (...) bezsporna okazała się jedynie podstawa wymiaru odprowadzonych na ubezpieczenie społeczne składek w wysokości przeciętnego wynagrodzenia pracowników (zgodnie z § 9 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r.).

Ponadto, skoro wpis w legitymacji ubezpieczeniowej wnioskodawcy za okres przypadający w latach 1973 – 1974 dotyczył łącznego (nieopisanego ściśle) okresu 12 miesięcy, rację ma Sąd pierwszej instancji, uznając, że nie było możliwości – w oparciu o wpisy w legitymacji - odtworzenia miesięcznych zarobków ubezpieczonego stanowiących podstawę wymiaru składki. Podstawę wymiaru składki wyliczono zatem w oparciu o zachowaną dokumentację z akt osobowych ubezpieczonego z Zakładów (...).

Odnosząc się zaś do zarzutów apelującego dotyczących dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu emerytur i rent M. G., trzeba wskazać, że opinia, jak każdy dowód w sprawie, staje się przedmiotem oceny, pierwotnie, stron procesu, które mogą przedstawiać zastrzeżenia do opinii, a następnie, sądu, który w uzasadnieniu orzeczenia musi dokonać wszechstronnej oceny całego materiału dowodowego, z którego skorzystał.

Tak więc, w celu określenia jej wartości dowodowej, w oparciu o normę art. 233 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny stwierdził, że:

- odpowiada na pytania postawione w tezach dowodowych;
- spełnia kryteria zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej;
- wydana została na podstawie, wskazanych przez sąd, przesłanek;
- sporządzona została w sposób przejrzysty i zrozumiały dla osób nie posiadających wiadomości specjalnych.

Autorem opinii jest specjalista dysponujący wysokim poziomem wiedzy, zaś przedstawiony przez biegłą sposób motywowania nie budzi zastrzeżeń. Opinia odnosi się do całości dokumentacji zgromadzonej w sprawie i nawiązuje do opinii przedstawionej przez tę samą biegłą w sprawie zakończonej między tym samymi stronami prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 22 lutego 2012 r. (sygn. akt XI U 3133/09).

Mając na uwadze przedstawione okoliczności, Sąd drugiej instancji, na mocy art. 385 k.p.c., apelację oddalił.

/-/SSA J.Pietrzak /-/SSA M.Procek /-/SSA T.Szweda

Sędzia Przewodniczący Sędzia